



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok I.

Nowemiasto, dnia 27. października 1927.

Nr. 40.

Rola osadnika w Państwie Polskiem.

Polska do 3/4 jest rolnicza i rolnictwo stać musi na wysokości swego zadania, by w kraju było dobrze.

Rzeczpospolita Polska, jako państwo demokratyczne, usiłowała, z chwilą swego powstania, rozdzielić własność ziemską równomiernie z dwóch powodów, z których jako pierwszy była chęć ulżenia ciężkich warunków życiowych tych, którzy w ziemi pracują, ale jej ani kawałka nie posiadają, lub mają ziemię, ale jej nie posiadają tyle, by na niej wyżyć mogli. Drugi powód był natury państwowej; Polska przez osadnictwo dąży do wzmocnienia swych sił wewnętrznych i zewnętrznych, by w razie zatargów politycznych móc się skuteczniej bronić przed wrogami, którymi jesteśmy wokół otoczeni.

W swych poczynaniach osadniczych szła Polska wzorem Francji, gdzie większa własność ziemska jest nieznaczna i ziemia znajduje się przeważnie w rękach włościan-possiadaczy lub dzierżawców i gdzie zarówno rolnictwo, jak i hodowla stoją bardzo wysoko, zaś ogrodnictwo, a w szczególności uprawa winogron przez włościan jest najwyższej rozwinięta na kuli ziemskiej. Tego samego oczekuje Polska od swych osadników z parcelacji rentowych i anulacyjnych. Nie da się zaprzeczyć, że zbiory z jednostki przestrzeni są w Polsce przecięciowo znacznie wyższe u większej własności, niż z gruntów włościańskich, czyli Państwo wydałoby na siebie wyrok śmierci, gdyby te stosunki nie uległy zmianie i gdyby drobna własność nie była w stanie zastąpić większej własności.

Polska ma charakter rolniczy, gdyż $\frac{3}{4}$ zaludnienia żyje z rolnictwa i ten charakter utrzyma się bardzo długo, bo należymy do narodów spokojnych, bez przedsiębiorczości, zatem zbyt wolno rozwijamy przemysł i niechętnie imamy się handlu, który przeważnie znaj-

duje się w obcych rękach. Rolnik zatem musi utrzymać maszynę państwową, co potrafi tylko wówczas, gdy nietylko dorówna w produkcji większej własności, ale ją prześcignie. Państwo może istnieć tylko wówczas, gdy jego produkcja przewyższa konsumpcję, czyli gdy zarabia a nie traci. Zarobek Państwa Polskiego przedstawia się w nadwyżce wywozu nad przywozem z zagranicy, czyli produkcja rolnicza musi być wyższą od jego konsumpcji. Gdy będzie inaczej, nie można o to winować Rządu czyli Sejmu, ale jedynie i wyłącznie tych rolników, którzy będą mieli większość ziemi w swym ręku.

Jeżeli Polska ma być państwem silnym i niezależnym, polski rolnik musi stanąć z masową produkcją do konkurencji z zagranicą, tj. musi dostarczyć na rynki obcokrajowy towar wyborowy i tańszy niż inne kraje, a da się to osiągnąć dwoma drogami, tj. uszlachetnieniem produkcji i jej pomnożeniem z jednostki przestrzeni. Co my — jako rolnicy — możemy wywozić na rynki zagraniczne? masło, sery, mleko konserwowane, jaja, mięso, zboże i rośliny przemysłowe. Tak jak dziś sprawy stoją, osadnik polski nie bierze udziału w produkcji wysyłającej na rynki światowe masła, serów lub mleka; drób lekceważy, bydła nie chowa ani nie tuczy na eksport, roślin przemysłowych uprawiać nie umie, a zboża produkuje mało co więcej ponadto, niż sam potrzebuje. Tak być nie może, bo wskutek tego jest źle rolnikowi i jest źle Polsce, bo rolnik podatku płacić nie może, a bez podatków i to wysokich Państwo istnieć nie jest w stanie.

Polski osadnik musi zastąpić w produkcji wielkiego rolnika i usuniętego Niemca.

Polska w epoce niepodległości była gospodarczo zaniedbana, następnie dostała się w półtora wiekową niewolę wskutek czego w postępie kultury została wstrzymana i dziś chcąc dotrzymać kroku innym sąsiadom z Zachodu, musi czynić olbrzymie wysiłki finansowe na budowę dróg i kolei, tworzenie szkół powszechnych i zawodowych, regulowanie rzek, kopanie kanałów,

budowanie szpitali i przytułków dla kalek i ubogich starców, fundowanie zakładów poprawczych, na melioracje pól, co wszystko wymaga znacznych kapitałów, na które musi współpracować rolnik, jako stanowiący jądro Polski, gdy przemysłowiec i kupiec są tylko łupką otaczającą to jądro. Stąd obowiązkiem osadnika polskiego jest zastąpienie w produkcji wielkiego rolnika i usuniętego Niemca, by kraj w produkcji rolnej nie słabł, ale z roku na rok tężał i stał się podobnym pod tym względem Belgji, Holandji czy Danji, gdzie nie wielki, ale mały rolnik jest czynnikiem tworzącym jądro państwowe, podtrzymujące jego istnienie i mające wysokie poważanie w świecie, że filmy wyświetlają je w celach przykładu, a nie drwin.

Polski osadnik odznacza się na swej osadzie wprost nadludzką odpornością w pracy i pokonywaniu braków natury życiowej i gospodarczej, ale to jest jeszcze mało. Polska od niego wymaga czegoś więcej, bo kultury. Bez kultury osadnik nie będzie nigdy czynnikiem dodatnim w Państwie, ale jego ciężarem, bo zarzewiem niezadowolenia z powodu wysokich podatków, nieurodzajów, klęsk elementarnych, niepewności w gospodarstwie, chorób w rodzinie itd. Przeciwności, jakie się dotąd piętrzą wokół niego, a piętrzą się właśnie dlatego, że brak mu kultury.

C. d. n.

Rolnicy! pamiętajcie zapisać synów waszych do szkoły rolniczej w Byszwałdzie!

Wskazówki dla płatników podatku dochodowego.

W ostatnich dniach miesiąca września i w pierwszej połowie października każdego roku, powiatowe urzędy skarbowe rozsyłają płatnikom podatku dochodowego nakazy płatnicze, które zawierają między innymi trzy następujące pozycje, mianowicie: w przedziałce 1-iej — wysokość dochodu podlegającego opodatkowaniu na zasadzie złożonego zeznania, w przedziałce 2-giej dochód ustalony przez komisję szacunkową i w przedziałce 10-tej wysokość wymierzonego podatku.

Sprawa jest w porządku, jeżeli obie pierwsze przedziałki wykazują jednakową kwotę, to jest gdy komisja szacunkowa ustaliła wysokość dochodu zgodnie z kwotą podaną przez płatnika w zeznaniu. Natomiast rozpoczyna się tragedia, gdy z otrzymanego nakazu płatniczego widać, że komisja szacunkowa określiła dochód rażąco większy, niż płatnik podał w zeznaniu, względnie większy niż płatnik w rzeczywistości osiągnął. Tragedję potęguje jeszcze ta okoliczność, że jakkolwiek podatnik ma prawo rekursu, względnie ma prawo odwołania do wyższej instancji, jednak obowiązany jest na razie zapłacić podatek taki, jaki komisja szacunkowa ustaliła z tem, że na wypadek przyznania w komisji odwoławczej racji płatnikowi, nadpłacona kwota będzie zaliczona na poczet innych podatków, przypadających od tegoż płatnika. Wprawdzie płatnik może ubiegać się o wstrzymanie egzekucji, względnie jej ograniczenie do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez

dalsze instancje, jednak w większości wypadków, tego rodzaju próby nie odnoszą skutku.

Nie każdy jest poinformowany o środkach prawnych, jakie przysługują płatnikom, a szczególnie rolnicy, ze względu na różnorodność ciężarów publicznych, wykazują dużą dozę dezorientacji w podobnych wypadkach i w konsekwencji czynią starania nie w odpowiednim kierunku, lub rozpoczynają kroki, gdy jest już za późno. Tym to rzeszom podatników pragnę udzielić krótkich wskazówek, zastrzegając się, że mam na myśli wyłącznie podatników uczciwych, przyczem mogących się wykazać wiarogodnymi zapiskami (lepiej dobrze prowadzonymi księgami), dowodami rzeczowymi lub zeznaniami wiarogodnych świadków. Słowem, wskazówki niniejsze przydadzą się tam, gdzie niema złej woli, a różnice polegają jedynie na nieporozumieniu.

Artykuł 63 powołanej ustawy, a szczególnie odnośne rozporządzenia wykonawcze zabraniają władzom wymiarowym stosowania bez poważnych powodów podstaw do obliczania dochodu odmiennych od złożonego zeznania. Przeto, gdy płatnik otrzyma nakaz płatniczy i przekona się, że kwota dochodu została ustalona przez komisję szacunkową, rażąco większa niż wynosił rzeczywisty dochód, względnie niż podatnik zadeklarował w zeznaniu, winien skorzystać z przysługującego mu prawa odwołania się do wyższej instancji.

Jeżeli więc, podatnik zamierza złożyć odwołanie, to przede wszystkim winien pamiętać, że ustawa daje na to czas tylko 30 dni, zatem należy się pośpieszyć. Nie zwlekając, podatnik wpierw musi zwrócić się do przewodniczącego komisji szacunkowej, którym z reguły jest kierownik odnośnego urzędu podatków i opłat — z pisemną prośbą, należycie ostemplowaną (znaczek stempłowy 4 zł.) o udzielenie odpisu uchwały komisji w przedmiocie określenia dochodu i obliczenia podatku. Artykuł 67 ustawy nakłada obowiązek na władze wymiarowe udzielania płatnikom wspomnianego odpisu w terminie tygodniowym. Tutaj muszę zaznaczyć, że na wypadek żądania tego rodzaju odpisu (przed upływem 30-tu dni od daty doręczenia nakazu,) termin do odwołania staje się tym samym dłuższy; ponieważ liczy się tylko na sam proces odwołania dni 30, czyli rozpoczyna się od dnia doręczenia odpisu uchwały komisji szacunkowej. Przykład będzie następujący:

Nakaz płatniczy doręczono 14 października 1927 r. Prośbę o udzielenie odpisu wniesiono 16 października 1927 r. Odpis doręczono 24 października. Termin wniesienia odwołania upływa przeto dnia 22-go listopada 1927 roku.

Przykład II-gi:

Nakaz płatniczy doręczono 14 października. Prośbę o udzielenie odpisu wniesiono 10 listopada. Odpis otrzymano 18 listopada. Termin odwołania upływa 17 grudnia 1927 roku.

Prośba o udzielenie odpisu uchwały powinna brzmieć mniej więcej jak następuje:

Do Pana Przewodniczącego Komisji Szacunkowej Podatku Dochodowego w Pucku, Antoniego Drzymały, zamieszkałego w Łebczu, pow. Puckiego.

Ponieważ zmuszony jestem wnieść odwołanie do Komisji Odwoławczej przeciw wymiarowi podatku dochodowego na rok 1927, przeto na zasadzie 67 artykułu ustawy o państwowym podatku dochodowym, proszę Pana Przewodniczącego o udzielenie mi w terminie tygodniowym odpisu uchwały Komisji w przedmiocie określenia dochodu i obliczenia podatku, zawierającej motywy, jakimi Komisja powodowała się ustalając podstawy dochodu odmiennie od złożonego zeznania. Również proszę o odpisy ewentualnych protokołów zawierających zeznania świadków i znawców.

Opłatę stemplową w równowartości 4 złotych załączam. (podpis).

Tak napisany wniosek, należy wraz ze znaczkami stemplowymi włożyć do koperty i wysłać pocztą za pokwitowaniem (polecone), lub doręczyć osobiście w urzędzie skarbowym, żądając pokwitowania.

Po otrzymaniu odpisu, o którym wyżej mowa, należy, jak już wspomnieliśmy, wnieść odwołanie najdalej do 30 dni od daty doręczenia odpisu uchwały.

Odwołanie może być wniesione tylko na piśmie w postaci należycie ostemplowanego podania i podpisane przez płatnika.

Ponieważ podanie winno zawierać dokładnie sformułowane zarzuty i rzeczowe ich uzasadnienie oraz wniosek, przeto o ile podatnik opierał swoje zeznania na księgach prowadzonych lub kontrolowanych przez biuro rachunkowe, konieczne jest niezwłoczne przesłanie do odnośnego biura, otrzymanego z urzędu skarbowego odpisu uchwały komisji, z prośbą o sformułowanie odwołania. W innym wypadku, mianowicie, jeżeli księgi nie były pod kontrolą biura, lub jeżeli zeznanie oparte zostało na zwykłych zapiskach i notatkach, a płatnikowi samemu trudno jest zredagować odwołanie, winien z tem zwrócić się do prawnika lub do biura zajmującego się pisaniem podań. W każdym razie, odwołanie nie przyniesie pożądanego rezultatu, jeżeli będzie zawierało zarzuty ogólnikowe — nierzeczowe i bez powołania się na fakty.

Odnośna ustawa, a szczególnie rozporządzenia i przepisy wykonawcze do tejże ustawy stanowczo nakazują władzom wymiarowym wyczerpywanie wszelkich środków zmierzających do sprawiedliwego i niekrywdzącego opodatkowania płatników i w tym celu zostały zakreślone ustawą szerokie uprawnienia dla płatników tak w pierwszej jak i w drugiej instancji.

Zatem posiłkując się odpisem uchwały komisji szacunkowej, w podaniu odwoławczem łatwo będzie przytoczyć istotne przeoczenia w postępowaniu wymiarowym i zorientować się w jakich wypadkach nie dano możności płatnikowi skorzystania z przysługujących mu uprawnień.

Do uprawnień takich między innymi należy możliwość w razie wątpliwości:

- udzielania wyjaśnień ustnych i pisemnych;
- udzielania uzupełnień i dowodów;
- przekładania ksiąg lub zapisków gospodarczych i wyciągów;
- powoływania się na świadków i biegłych itd.

Słowem na władzy wymiarowej leży obowiązek dania możności płatnikowi wyczerpania wszelkich środków do udowodnienia prawdziwości podanej w zeznaniu kwoty rzeczywiście osiągniętego dochodu.

Jeżeli więc podatnik nie miał możności skorzystania z przysługujących mu uprawnień wyżej przytoczonych, lub jeżeli z nich korzystał i pomimo to bez powodów określono mu dochód większy, niż zeznał, winien te okoliczności przytoczyć w odwołaniu.

Například: Podatnik B. w zeznaniu wykazał kwotę dochodu zł 10,000. Komisja zaś nie żądając ksiąg ani wyjaśnień podniosła dochód do 15,000 zł, należy w odwołaniu podkreślić fakt, iż komisja nie żądała ksiąg ani wyjaśnień, a pomimo to wysokość dochodu podniosła o 5000 zł. Przykład II-gi: Płatnik na żądanie przedłożył księgi i dowody, a pomimo to komisja ustaliła dochód odmiennie od zeznania, nie wzywając płatnika do udzielenia wyjaśnień i motywując tem, że płatnik nie prowadzi ksiąg prawidłowo. Trzeba więc zatem tę okoliczność w podaniu odwoławczem podkreślić.

Jeżeli zajdzie wypadek przytoczony w przykładzie II-gim, podanie do komisji odwoławczej powinno być

napisane mniej więcej w następującem brzmieniu:

Do Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Grudziądzu za pośrednictwem Komisji Szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym w Pucku Antoniego Drzymały, zamieszkałego w Łebczu, pow. Puckiego.

W sprawie wymiaru podatku dochodowego.

Odwołanie.

Dnia 20 października r. b. otrzymałem od Komisji Szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym w Pucku nakaz płatniczy na państwowy podatek dochodowy na rok 1927, wymierzony na podstawie określonego przez Komisję Szacunkową według jej swobodnego uznania dochodu, odmiennie od mojego zeznania, złożonego w terminie ustawowo przewidzianym.

Zeznanie moje oparłem na księgach i zapiskach gospodarczych.

Księgi i dowody przedłożone w ustawowo przewidzianym terminie. Komisja Szacunkowa odrzuciła, motywując, że są nieprawidłowo prowadzone, przyczem Komisja nie wezwwała mnie do udzielenia wyjaśnień lub uzupełnień.

Wbrew zatem ustawie, Komisja Szacunkowa nie dała mi sposobności do udzielenia wyjaśnień, wskutek czego, treść mojego zeznania została zmieniona z pogwałceniem moich istotnych praw, wypływających z postanowień 63 art. powołanej ustawy oraz par. 115 i następnych — rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, które precyzując postanowienia cytowanego artykułu, nakazują władzom wymiarowym podać do wiadomości podatnika podniesione co do treści zeznania zarzuty, zażądać od niego wyjaśnień i uzupełnień, dowodów pisemnych lub ustnych. Pozatem wbrew ustawie i odnośnym rozporządzeniom, które nie określając sposobu ewentualnego prowadzenia ksiąg i jednocześnie zezwalają na posiłkowanie się wiarogodnymi zapiskami, Komisja Szacunkowa zakwalifikowała moje księgi, jako nieprawidłowo prowadzone.

Powołując się przeto na artykuł 68 ustawy o państwowym podatku dochodowym oraz na par. 135 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, proszę Komisję Odwoławczą, 1. O uchylenie uchwały Komisji Szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym w Pucku, 2. o ponowne rozpatrzenie mojego zeznania i dowodów rzeczowych oraz o ustaleniu podstaw wymiaru na danych w zeznaniu zawartych, 3. o wezwaniu mnie do udzielenia wyjaśnień na posiedzeniu Komisji, 4. o wezwaniu w charakterze rzeczoznawcy p. Kwiatkowskiego, zamieszkałego w Grudziądzu przy ul. Lipowej № 10, 5. o tymczasowe wstrzymanie egzekucji podatku dochodowego wymierzonego przez Komisję Szacunkową. (podpis).

Jest to wzór wniosku do zastosowania tylko w konkretnym wypadku. W poszczególnych wypadkach należy przyjąć zasadę podaną we wzorze, a treść sprezytować zależnie od charakteru sprawy.

Podanie należy odpowiednio ostemplować (załączyć znaczki stemplowe) jak następuje:

Jeżeli nakaz płatniczy wynosi:

- od 1 do 50 zł — podanie wolne od opłaty
- od 50 do 100 zł — znaczek stemplowy zł 0,50
- od 100 zł wzwyż — znaczek stemplowy zł 2,—.

Załączniki w takich sprawach są wolne od opłat.

Podanie odwoławcze wraz z opłatą stemplową należy włożyć do koperty i przesłać pocztą w sposób opisany przy wniosku o odpis uchwały komisji szacunkowej, adresując nie do Komisji Odwoławczej, lecz do Komisji Szacunkowej, która obowiązana nadać podaniu bieg przepisany ustawą.

Na wypadek, gdyby Komisja nie uwzględniła skargi odwoławczej, pozostaje płatnikowi dochodzenie swoich praw przez Najwyższy Trybunał Administracyjny. W takich razach należy w terminie dwumiesięcznym powierzyć sprawę biegłemu prawnikowi.

Już nadszedł Pomorski Kalendarz Rolniczy na rok 1928

zawierający 504 stron druku i jest po cenie 2.50 zł do nabycia w Sekretarjacie powiatowym w Nowemieście Rynek 3.

Sprostowanie.

W sprawie stacji knura ogłoszonej w № 38 „Rolnika” zaszła mała omyłka, która wymaga sprostowania. Mianowicie: wspomniany knur nie został zakupiony, jak mylnie podano, lecz został przez majątek Czachówki Wydziałowi Powiatowemu подарowany.

Zarząd Pow. P. T. R.

KOMUNIKATY.

Ulgi podatkowe z powodu klęsk żywiołowych.

Komunikujemy członkom naszym, że Ministerstwo Skarbu wydało okólnik Nr. D. P. O. 3634/V. w sprawie ulg podatkowych dla rolników poszkodowanych przez klęski żywiołowe. W myśl tego okólnika właściciele gospodarstw rolnych, których plony wobec klęsk żywiołowych uległy zniszczeniu ponad 40 proc. w stosunku do zbiorów normalnych mogą uzyskać odroczenie należności z tytułu nowej raty podatku majątkowego do dnia 1 października 1928 r. za opłatą odsetek za odroczenie w wysokości 1 proc. miesięcznie.

Powyższe ulgi będą udzielone przez Urzędy Skarbowe na indywidualne prośby płatników. Właściciele gospodarstw do 42 ha mogą uzyskać odroczenie na podstawie podań zbiorowych oraz wniosków Zarządów gminnych.

Dyrekcja P. T. R.

Do Członków PTR. w sprawie zbytu na krowy i jałówki.

Komunikujemy, że Zrzeszenie Producentów mleka w Warszawie przystępuje obecnie do zakupu za gotówkę dla swoich członków, dobrych dojnych krow wziętych względnie jałówek zacielenych rasy holenderskiej, zapisanych do ksiąg rodowodowych.

Obecne zapotrzebowanie Zrzeszenia wynosi w ogólnej sumie kilkaset głów. Prosimy zainteresowanych członków PTR. oferty przysłać bezpośrednio do Zrzeszenia Producentów mleka w Warszawie, ul. Kopernika, 30, IV. ptr.

Dyrekcja PTR.

Pomorska Wystawa Drobiu, Gołębi i Królików odbędzie się w Grudziądzu w lokalach „Tiwoli” przy ul. Lipowej w czasie od: 3-go do 6-go grudnia 1927 r. Regulamin wystawy można otrzymać w Sekretarjacie pow. P. T. R. w Nowemieście.

Z zebrań Kółek Rolniczych.

Lubawa. Dnia 2. X. rb. odbyło się zebranie Kółka Roln. w Lubawie przy udziale 13 członków oraz 2 gości. Zagaił takowe p. Prezes podając krótko porządek obrad. Poczem odczytano protokół z ostatniego zebrania, który w całości został przyjęty. Teraz prezes udzielił głosu p. Dyrektorowi Panaszemu, który jako referent przybył na zebranie. Jak zwykle tak i tym razem Szan. mówca potrafił słuchaczy zainteresować swoim wykładem. Mówił na wstępie o korzyściach z czytania dobrych książek i gazet, szczególnie polecał takowe na zbliżające się długie wieczory zimowe. Poczem przeszedł do sprawy przechowywania okopowych. W tym czasie przybył Prezes PTR. p. Serożyński, lecz długo nie bawił, przepaszając zebranych i przyobiecując innym razem dłużej u nas się zatrzymać, a tym razem zabrawszy p. Dyrektora i spieszył, aby na czas stanąć w Jamielniku i być obecnym na zebraniu tamt. Kółka Roln. Po odjeździe obu gości, rozwinęła się długa dyskusja, co do przechowywania okopowych, w której zabierali głos pp.; Zawadzki, Gierski i prezes Tułodziecki, lecz z powodu nieobecności referenta dyskusję musiano zakończyć. Postanowiono zamówić odznaki członkowskie.

Poczem przystąpiono do ściągania składek miesięczn. Jako nowy członek zapisał się Jan Lewnicki. Po załatwieniu jeszcze wielu spraw lokalnych p. Prezes zebranie zamknął.

Sekretarz.

Lubawa. Dnia 16 października odbyło się nadzwyczajne zebranie Kółka Roln. w Lubawie pod przewodnictwem p. prezesa Tułodzieckiego. Obecnych było 23 członków oraz 3 gości. Najpierw przemawiał p. Sadke (zamiast p. prof. Błażewskiego, który referował sprawę otwarcia kursów uniwersyteckich w Lubawie). Zebrani bardzo przychylnie przyjęli to do wiadomości obiecując licznie zapisywać się na uczestników. Przemawiał potem członek sejmiku pow. p. Frost, przedstawiając zebranym w dosyć jasnych barwach stan gospodarczy powiatu, przypisując to obecnemu sejmikowi powiatowemu.

Dalej p. Prezes prosił członków o regularne uczęszczanie na zebranie i gorąco polecał czytanie „Kłosów”.

Przemawiał również członek Zmijewski nawołując do miłości braterskiej i organizowania się w Kółka Roln. aby tem skuteczniej móc obronić swoje prawa i interesy.

Po załatwieniu jeszcze paru spraw lokalnych, p. Przewodniczący zebranie zamknął.

Sekretarz.

Pratnica. Zebrało się dnia 17 b. p. 15 członków w lokalu p. Dombrowskiego. Zebranie zagał jak zwykle p. Prezes Badziąg pochwaleniem P. Boga i odczytał protokół z ostatnich 2 zebrań, dalej komunikaty Zarządu Głównego PTR. oraz pismo ze Szkoły Roln. z Byszwaldu. Polecał gorąco, aby Rolnicy tam swoich synów posyłali, chcąc ich przysposobić na dobrych gospodarzy.

O ogrodnictwie miał wykład p. Troszczyński, ogrodnik z Montowa. P. Troszczyński mówił o sadzeniu drzewek i ich pielęgnowaniu.

Następnie p. Prezes zapisywał kalendarze roln. dla członków. Ponieważ jednak tylko 9 się zgłosiło, odłożono to na przyszłe zebranie, aby się więcej zgłosiło.

Czekano na prelegenta, który miał przybyć na zebranie, lecz tenże jednakowoż nie przybył i dlatego po dłuższej dyskusji nad różnymi sprawami dot. nas rolników zebranie Przewodniczący solwował.

Co do prelegenta, to nadmienia się, że gdy p. Prezes przybył do domu (Omule) zastał tam telegram, aby posłać furmankę po prelegenta do stacji Lubawa, lecz o 1 godz. po połud., to było już zapóźno. Jak z telegramu wynika, to otrzymała go poczta w Szczepankowie już o godz. 9-tej przed połud., a do Omula są 3 km., więc ta krótka przestrzeń zajęła aż 4 godziny? I tak prelegenta nie było. Gdzie leży wina?

Zebrania Kółek Rolniczych

odbędą się w niedzielę, dnia 30 października rb.

w Cichem o zwykłym czasie.

w Gryźlinach o godz. 5-ciej po poł.

w Rybnie o godz. 4-tej po poł.

Kurzętnik. W niedzielę, dnia 30 października odbędzie się nadzwyczajne Zebranie Kółka Rolniczego, zaraz po nabożeństwie. O liczne przybycie prosi Zarząd.